

SEAT: od auta z przednim bagażnikiem do kultowej Ibizy

03-02-2017

Pięćdziesiąt lat dzieli SEAT-a 850 i Ibizę, której piąta generacja wkrótce wjedzie na globalne rynki. Hiszpański producent modernizował swoje pojazdy przez pięć dekad – od pierwszego modelu 600 aż po nową Ibizę, ikonę marki, którą przez 32 lata produkcji wybrało prawie 5,5 miliona kierowców na świecie. Jak w tym czasie zmieniły się samochody?

Branża motoryzacyjna to dynamiczna dziedzina, w której innowacje następują szybko. Wystarczy się przyjrzeć, jak w ciągu 50 lat ewoluował SEAT. Czym różni się jego najnowsze samochody od poprzedników, którzy przed dekadami wjeżdżali na drogi?

Bagażnik na dwie walizki



Kierowcy, którzy wyruszali w podróż SEAT-em 850, musieli rozważyć się pakować. Bagażnik o pojemności 175 litrów mieścił zaledwie dwie walizki najpotrzebniejszych rzeczy. Co ciekawe, ulokowany był z przodu, pod maską.

- W nowoczesnych samochodach bagażnik został przeniesiony do tyłu, zarówno ze względów bezpieczeństwa, jak i wygody – mówi Isidre López, szef SEAT Historic Car Collection. Dziś SEAT Ibiza ma aż 430-litrowy bagażnik, który pomieści mniejsze i większe walizki – wszystko dla komfortu pasażerów.

Okno pasażera na wyciągnięcie ręki

Kierowca w modelu 850 mógł bez wysiłku dotknąć okna po stronie pasażera. Dziś nie dałby rady – nowa Ibiza jest o 18 cm szersza od pierwszych SEAT-ów. Obecna konstrukcja, poza zwiększeniem wewnętrznej przestrzeni, zapewnia lepsze bezpieczeństwo podróżującym. *- Karoseria ulega deformacji, aby do wnętrza kabiny dotarła możliwie najmniejsza ilość energii uderzenia* – wyjaśnia Isidre López.

Zużycie paliwa



Przemysłana konstrukcja SEAT-a Ibizy sprawia, że opór powietrza jest mniejszy – to jeden z powodów, dla których zużycie paliwa w Ibizie jest o połowę niższe niż w modelu 850. Ibiza w wersji 90 KM 1.4 TDI spala średnio 3,6 litra paliwa na 100 km, podczas gdy SEAT 850 potrzebował aż 7 litrów na takim samym dystansie.

Od niskich stołków do wygodnych foteli

SEAT 850 nie był najwygodniejszym samochodem. – *Wąska konstrukcja, pozbawiona zagłówka, była jedynie obita tkaniną. Bardziej przypominała krzesła z niskim oparciem, na których mieściło się ledwo 40% ciała kierowcy* – wyjaśnia Isidre López. – *Dziś fotele dają 80% oparcia sylwetki, a ich kształt nie tylko dba o podparcie części lędźwiowej, ale także odcinka szyjnego. Zagłówek ma szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa kierowcy* – dodaje.

Bez wspomagania

– *Wspomaganie kierownicy to jeden z największych wynalazków w ostatnich dziesięcioleciach* – mówi Isidre López. – *Sterowanie kierownicą SEAT-a 850 wymagało wiele wysiłku – aby przesunąć koła, konieczne było kilkukrotne okręcenie kierownicy, która pracowała powoli i dość topornie* – dodaje.



Ibiza pod tym względem jest o wiele bardziej przyjazna – jej kierownicę ze wspomaganiem można dużo łatwiej obsługiwać, a cały samochód został zaprojektowany tak, aby kierowca mógł skupić się na przyjemności z jazdy.

Jakie niespodzianki przyniesie nowa generacja Ibizy? Zobaczmy już wkrótce. Tymczasem zapraszamy do obejrzenia [materiału video](#), w którym można zobaczyć, jak zmienił się SEAT od czasów modelu 850.